



„Umacniaj swoich braci”:
Jan Paweł II
i jego następca,
Benedykt XVI



Zdjęcia: © L'Osservatore Romano

Umacniaj Twych współpracowników:
Benedykt XVI zachęca
Sekretarza Generalnego,
dr Norberta Neuhausa,
do pracy nad palącymi
sprawami: islamem,
marksizmem, rodziną.

**„Im więcej ludzi zdołamy rozpalić
– mam tu na myśli:
rozpalić ogniem miłości –
tym więcej serc płonąć będzie
dla Pomocy Kościołowi w Potrzebie”.**

o. Werenfried

Drodzy Przyjaciele!

Jan Paweł II zmarł przed rokiem, w wieczór poprzedzający Niedzielę Miłosierdzia Bożego. Miłosierdzie – szczyt miłości! On sam ustanowił to święto, zainspirowany spuścizną Siostry Faustyny, apostołki Miłosierdzia. „Pozwólcie mi odejść do domu Ojca”, tak brzmiały jego ostatnie słowa po Mszy świętej. Dom Ojca to dom miłości. Pierwsza encyklika Benedykta XVI poświęcona jest miłości. *Deus caritas est* – Bóg jest miłością – nic piękniej nie określi konsekwentnej kontynuacji i naśladowania jego poprzednika. Benedykt XVI podąża za Janem Pawłem II do Królestwa Bożego i wskazuje drogę nam wszystkim. Encyklika jest zaproszeniem do tego. Pozwala nam wejrzeć w tajemnicę miłości, w ten „pierwotny dar” Boga dla nas ludzi (Tomasz z Akwinu).

W krótkim komentarzu do swojej encykliki Papież Benedykt XVI wyjaśnia: „Miłość to nie tylko uczucie, dochodzi tu

również wola i rozum”. Być może o. Werenfried dodałby jeszcze: również konkretne środki. Na przykład samochód lub rower. Ponieważ z miłością trzeba wszędzie dotrzeć. O. Laszlo w serbskiej diecezji Zrenjanin zdołał – w ostatniej chwili – przekonać młodą kobietę, by nie poddała się aborcji. Miała właśnie zamiar udać się



„Miłość jest znakiem chrześcijan, jest motorem chrześcijaństwa”.

do kliniki, gdy matka wezwała o. Laszlo. Bez samochodu nie byłby w stanie dotrzeć w porę z Dobrą Nowiną o życiu i miłości. Dla o. Laszlo to samochód jest tym niezbędnym środkiem transportu, nad Amazonką zaś i w Kongo potrzeba łodzi, w Andach muła, a w Wietnamie motocykla. Wszędzie tam pomagają Państwo nieść miłość dzieciom Bożym.

Miłość Boża „przemienia nasze życie i napełnia je radością”, pisał Jan Paweł II. Benedykt XVI natomiast powtarza uzasadnienie: miłość nie chce brać,

„lecz dawać, a uwalniając się od własnego «Ja», człowiek odnajduje samego siebie i zostaje napełniony radością”. Uwolnić się od egoizmu – pomagają nam w tym nasi bracia i siostry w potrzebie. „Zobaczcie, jak bardzo oni się miłują!” – mówiono o pierwszych chrześcijanach. Miłość jest znakiem wierzących, jest motorem

chrześcijaństwa. Przynagliła nas ona do przeciwstawienia przesłania o „cywilizacji miłości” (Paweł VI) otwartej kulturze śmierci ukrytej w międzynarodowych gremiach. Alleluja Zmartwychwstania musi

zostać przeciwstawione marksizmowi odradzającemu się w Ameryce Łacińskiej i islamskiemu fundamentalizmowi na Bliskim Wschodzie. Dlatego wszędzie tam, gdzie Państwo pomagają, jest zawsze Wielkanoc.

Z wdzięcznością Wam błogosławi



Międzynarodowy
Asystent Kościelny Stowarzyszenia



Uskrzydlić Dobrą Nowinę



Czółnem za wolno. Ojciec Noel (po prawej) i jego katechista potrzebują silnika zamiast wiosel

„Kościół jest Bożą rodziną na tym świecie. W rodzinie tej nie powinno być cierpiących biedę”. Wydaje się, jakby te zdania swej encykliki Benedykt XVI napisał specjalnie dla naszego Stowarzyszenia, a na pewno są one dla nas wezwaniem, ponieważ jesteśmy świadomi istnienia cierpiących biedę.



W drodze do parafii: Biskup Akio (po prawej) i jego poprzednik

Katechista Benedykt w Ugandzie jest kaleką i potrzebuje wózka inwalidzkiego. Nazywają go „błogosławieństwem” dla wspólnoty parafii Chrystusa Króla w Toboke. Jego radość życia pokazuje im, co naprawdę uszczęśliwia: świadomość, że jest się dzieckiem Bożym. Jego uśmiech przypomina, że miłość przewycięża wszelkie cierpienie, mimo to odczuwa on brak wózka inwalidzkiego. Obiecaliśmy o. Innocentemu Opio, który troszczy się o niego, 3600 euro – na wózek inwalidzki i 58 rowerów dla innych katechistów. Jest także o. Noel Assayi z diecezji Owando w Kongo Brazzaville, który potrzebuje motoru dla swego czółna wydrążonego w pniu drzewa. „Sekty są wszędzie – pisze on. – Sieją nienawiść i niezgodę i oszukują ludzi. Dlaczego nie mielibyśmy pójść siał ziarno miłości i nieść pokój, rozpra-

szuć wątpliwości, jednym słowem – pokonać ciemności światłem Dobrej Nowiny Chrystusa?” Ludzie cieszą się, gdy przybija do brzegu, ale ze swymi żerdziami porusza się o wiele za wolno. Motor pozwoliłby szybciej dotrzeć do ludzi z Dobrą Nowiną. Nasz wkład wynosi 3600 euro. Pragniemy również pomóc choremu na nerki biskupowi Akio Johnsonowi Mutekowi z diecezji Torit na południu Sudanu. Obecnie jest zdrowy na tyle, że może poświęcić się odbudowie zniszczonych podczas wojny odległych parafii swojej pustynnej diecezji. Obiecaliśmy mu 23.100 euro. Ponieważ w naszej rodzinie nie powinno być cierpiących nędzę.



Promieniująca radością Fausta przyjmuje rower w Mateete (Uganda). Wielu ciągle jeszcze czeka

Bezpieczna droga do Boga

„Ten, kto idzie za Bogiem, zawsze idzie bezpiecznie”, pisze św. Ambroży. Chętnie czyniliby tak ludzie z katolickiego Stowarzyszenia Parafialnego św. Teresy w Łucku na Ukrainie.

O. Volodymyr Ositsa musi jednak pokonać 190 kilometrów, by tam dotrzeć. Nie sposób siedmiu kościołów filialnych rozsiąść na rozległym terenie regularnie

odwiedzać. Droga jest zbyt daleka, autobusy jeżdżą za rzadko. Cierpią z tego powodu przede wszystkim ludzie starsi. Czekają na niego. Po cierpieniach przeszłości to on właśnie ucieleśnia – mimo bezrobocia i ubóstwa – nadzieję. Czasami, będąc w drodze, odprawia pod gołym niebem Mszę świętą dla młodych (patrz: zdjęcie). Jest jednym z tzw. kapłanów z plecakiem, których niegdyś o. Werenfried wysyłał do ludzi bez ko-



ściołów i księży. Obiecaliśmy mu 5500 euro na samochód. Z Waszą pomocą o. Volodymyr będzie mógł udzielać sakramentów starym i młodym i prowadzić ich bezpieczną drogą do Boga



Jedność daje nam nadzieję



Tak daleko, jak koła poniosą: wietnamskie siostry wyruszają na katechezę – dzięki Państwu!



Pozwólcie dzieciom przyjść do mnie: Ojciec Luciano wśród swych podopiecznych

Na życzenie Jana Pawła II w Roku Jubileuszowym 2000 rekolekcje dla papieża po raz pierwszy przeprowadził duchowny z Azji, wietnamski kardynał Nguyen van Thuan. W swych 21 medytacjach mówił o nadziei. Nguyen van Thuan był niegdyś aresztowany przez komunistów. Areszt trwał 13 lat, z których dzień przebiegł w ścisłej izolacji.

Nadzieja w jedności: Nguyen van Thuan powiedział w jednej ze swych wielkopostnych nauk, że bogactwem Kościoła jest jego jedność: „Chrześcijańskim powołaniem jest życie w jedności. Chrześcijańska wspólnota zjednoczona w miłości jest aktualnie tym miejscem, w którym Jezus jest widzialny”.



Przez góry i lasy: w drodze do młodych z Dong Tien

W niezliczonych miejscach świata Kościół żyje w zjednoczeniu z potrzebującymi, także w samym Wietnamie, „najstarszej córce Kościoła we wschodniej Azji” (Pius XI). Troszczy się o starych, chorych, samotnych, o dzieci z biednych rodzin, organizując dla nich lekcje, organizuje również katechazy dla młodych i starych. Siostry Bożej Opatrzności troszczą się o wszystkich w parafii Hoa Hung w diecezji Long Xuyen. Opiekują się one pięciuset chłopcami i dziewczętami w wieku do 14 lat. Do swej pracy wymagającej ogromnego wysiłku potrzebu-

ją motocykli. Równanie jest proste: więcej motocykli, więcej jedności.

Mając do dyspozycji tylko motocykl, młody o. Luciano Sotero Teles w parafii Matki Boskiej Łaskawej w diecezji Tiangua (Brazylia) nie byłby w stanie podać. On sam musi sprawować pieczę nad 27 wspólnotami gromadzącymi się w swych kaplicach. Przy pomocy zwykłego samochodu małowraźowego mógłby lepiej służyć Panu na tym suchym skrawku Królestwa Bożego. A więc pomóżmy mu, by jedność w miłości stała się widoczna!

„W miłości człowiek przekracza samego siebie, opuszcza siebie, ponieważ zależy mu na drugim, ponieważ chce, by drugiemu udało się życie”.

Jan Paweł II



Jan Paweł II kilka tygodni przed śmiercią, kiedy był już za słaby, by mówić, chciał ludziom na Placu św. Piotra wysłać gołębia jako znak pokoju. Gołębiowi było jednak za zimno, szybko wrócił do Namiestnika Chrystusa, który w swym cierpieniu lepiej ukazywał miłość Bożą ku ludziom niż wszelkie symbole.



Było to wielkie wydarzenie, nie tylko w mediach. Ponad dwudziestu biskupów, liczni zakonnicy i klerycy, którym pomagamy już całe dziesięciolecie, przybyli 31 stycznia do Warszawy, by wspólnie z Prefektem Kongregacji ds. Duchowieństwa, kardynałem Darío Castrillón Hoyosem, dokonać uroczystego otwarcia biura Pomocy



Zdjęcie: o. Dariusz Michalski SJ

Kościółowi w Potrzebie. Kardynał Castrillón powiedział: „Przybyłem z miłości do Jana Pawła II, z miłości do Polski oraz ponieważ podziwiam to Dzieło”. Biskup Skworc podziękował Organizacji w swym kazaniu, wygłoszonym w przepelnionym kościele św. Michała, za pomoc udzieloną w trudnych czasach. Polska spłaci „dług wdzięczności”, wnosząc w przyszłości swój wkład w rozwój Dzieła.

Zdjęcia

– u góry: Kardynał z księdzem Infułatem dr. Kazimierzem Piwowarskim (po lewej), przewodniczącym sekcji polskiej i z księdzem dr. Waldemarem Ciśło (po prawej), dyrektorem, – obok: z pracownikami biura.

Zdjęcie: o. Dariusz Michalski SJ



Hans-Peter Röthlin
prezydent

Kolumna

Krzyż i łaska

Często odwiedzam na cmentarzu w Königstein grób ojca Werenfrieda, by się modlić, rozmyślać i zasięgnąć rady. Za każdym razem przemawia do mnie piękny krzyż, który zwieńcza nagrobek. Wyrzeźbiony w czerwonym granicie krzyż urzekł mnie w szczególny sposób.



Mówi on o cierpieniu i bólu, które Jezus wycierpiał i których nie brak również i w naszym życiu: choroba, krzywdy, śmierć.

Krzyż mówi jednak także o łasce i błogosławieństwie, ponieważ wskazuje na Jezusa, który zmartwychwstał. Nie ma Wielkiego Piątku bez Wielkanocy – oto główna prawda naszej chrześcijańskiej wiary.

Tak, to jest Dobra Nowina Jezusa: w naszym życiu jest krzyż i łaska, ale ostatnie słowo należy zawsze do łaski, ponieważ to ona jest wyrazem Bożej miłości. A Jego miłość jest silniejsza od śmierci i zarazem najważniejsza rzecz, jaką można powiedzieć o Bogu: „Bóg jest miłością”. Z pewnością nie jest to przypadek, że nasz Papież tę właśnie wypowiedź uczynił tematem swej pierwszej encykliki. To przekonanie powinno nam towarzyszyć we wszystkich cierpieniach, troskach i trudnościach i dawać pomoc, czego Państwu i sobie życzę.

Potrzeby, miłość i wdzięczność – Wasze listy

Niech On Was błogosławi

Bez pomocy ofiarnej i bezinteresownej z Pomocy Kościółowi w Potrzebie trudno dziś wyobrazić sobie funkcjonowanie zakonów klauzurowych, prosimy więc Miłosiernego Boga, by błogosławił temu Dziełu i wszystkim jego pracownikom, wszystkim dobroczyńcom wspierającym materialnie nasze klauzurowe wspólnoty.

Siostry Karmelitanki z Częstochowy

Bóg jest o wiele lepszy...

Chciałabym przekazać Wam 70 funtów dla dzieci w Sudanie, które tak pilnie potrzebują szkoły i chleba. Myślę tu przy tym o moich dwóch synach. Powierzyłam ich Bożej opiece i wiodło im się dobrze. Ojciec We-

renfried miał rację, gdy powiedział, że nie doceniamy miłości i miłosierdzia Boga i wspaniałomyślności ludzi.

Matka z Anglii

Pracownicy w winnicy

Bóg jeden wie, jak ogromną pomocą jest samochód dla naszej działalności duszpasterskiej. I Państwo nam w tym pomogli. Dziękuję. Bóg ma całą wieczność, aby to wynagrodzić, ale już teraz mogą być Państwo szczęśliwi, że dzięki pomocy, jaką Państwo świadczą, Bóg dał Państwu udział w szerzeniu Jego Królestwa. Na końcu Mszy świętej odmawiamy Anioł Pański w intencji dobroczyńców.

O. Laszlo z Vrsac, Serbia

Adres pocztowy: Pomoc Kościółowi w Potrzebie – ul. Puławska 95 – 02-595 Warszawa – tel./fax: 022 / 8451709 – e-mail: info@pkwp.org

Adres i konto bankowe: ING Bank Śląski o/Warszawa, 02-670 Warszawa, ul. Puławska 152, Nr konta: 31 1050 1025 1000 0022 8674 7759. Prosimy o przekazywanie „Biuletynu” po przeczytaniu przyjaciółom, sąsiadom, proboszczowi parafii. Teksty w nim publikowane można umieszczać w gazetce oraz wystawce parafialnej. Prosimy o przesyłanie nam adresów osób zainteresowanych naszą działalnością.



Redakcja: Jürgen Liminski, Claude Piel

Wydawca odpowiedzialny: Kirche in Not/Ostpriesterhilfe, Postfach 1209, D-61452 Königstein – Wydrukowano w Polsce – De licentia competentis auctoritatis ecclesiasticae

<http://www.kirche-in-not.org>